Wydanie B.

Cena egzemplarza zł 4
Pobieranie wyższej opłaty jest nadużyciem

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Prenumerata miesięczna wynosi zł 90

Rok II | Centrala telefoniczna IKP w Bydgoszczy 33-41 i 33-42. Telefon międzymiastowy 36-00. Sekretariat redakcji 19-07. Sekretariat przyjmuje codziennie od godziny 10 do 12 | Wtorek, dnia 17 grudnia 1946 r. | Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW" Konta PKO „ZRYW" Nr VI-135 PKO IKP Nr VI-140 Konto bieżące: Bank Związku Spółek Zarobkowych w Bydgoszczy | Nr 343

Nota Albanii do ONZ

NOWY JORK (Obsł. wł.) Do ONZ wpłynęła nota Albanii, protestująca przeciw wielokrotnemu naruszeniu granicy przez oddziały greckie. W związku z tą sytuacją — stwierdza nota — rząd albański zmuszony jest do trzymania większej ilości wojska pod bronią.

Dalsze ofiary
eksplozji na Manhattan

NOWY JORK (PAP). Spod gruzów budynku, który się zawalił wskutek eksplozji na wyspie Manhattan, wydobyto zwłoki dalszych 24 osób. Nie ma już żadnej nadziei na uratowanie 12 osób, zasypanych pod gruzami budynku.

Obrady Zgromadzenia Ogólnego ONZ dobiegają końca

Projekt redukcji i kontroli zbrojeń — Ustanowienie Rady Powierniczej dla obszarów kolonialnych — Międzynarodowa Konferencja w sprawie wolności prasy — Sprawa opieki nad uchodźcami jeszcze nie rozstrzygnięta

Mołotow i Bevin opuścili Nowy Jork

NOWY JORK (obsł. wł.). Ministrowie Mołotow i Bevin opuścili już Nowy Jork na pokładzie statku „Queen Elisabeth". Obaj ministrowie wyrazili zadowolenie z wyników prac bieżącej sesji Rady Ministrów.

Obecnie dobiega końca również sesja Zgromadzenia Ogólnego ONZ. Wczorajsze posiedzenie trwało do północy. Przypuszcza się, że posiedzenie dzisiejsze będzie ostatnim, gdyż wielu delegatów już opuszcza Nowy Jork.

Zgromadzenie przyjęło jednogłośnie przez aklamację ramowy projekt, dotyczący redukcji i kontroli zbrojeń łącznie z bronią atomową. Projekt zawiera następujące punkty:

1. Rada Bezpieczeństwa uchwali w jak najkrótszym czasie redukcję wojsk w państwach należących do ONZ.

2. Rada Bezpieczeństwa opracuje skuteczną kontrolę nad przeprowadzanym rozbrojeniem.

3. Rada Bezpieczeństwa ustali sposób wycofania wojsk sojuszniczych z krajów wchodzących w skład ONZ, za wyjątkiem byłych państw nieprzyjacielskich.

4. Rada Bezpieczeństwa poweźmie decyzję w sprawie wiadomości, jakie będą potrzebne przy ustalaniu w poszczególnych państwach liczby wojsk lądowych, morskich i powietrznych, łącznie z bazami.

5. Komisja energii atomowej ustali ramy przeprowadzenia skutecznej kontroli nad produkcją energii atomowej.

W dalszym ciągu obrad Zgromadzenie powzięło szereg uchwał w następujących sprawach:

1. ustanowienia Rady Powierniczej dla obszarów kolonialnych, 2. odrzucenia roszczeń Afryki Południowej odnośnie włączenia do Unii terytoriów mandatowych Afryki południowo-zachodniej, 3. powołania światowej służby zdrowia, 4. zwołania międzynarodowej konferencji w sprawie wolności prasy, 5. przyjęcia daru Rockefellera w postaci parceli na wyspie Manhattan pod przyszłą siedzibę ONZ, 6. zatwierdzenia budżetu administracyjnego Zjednoczonych Narodów, który na rok 1947 wynosi 7 milionów funtów szterlingów.

Zagadnienia, które pozostały jeszcze do rozstrzygnięcia, dotyczą opieki nad uchodźcami i sprawozdania Rady Gospodarczo-Społecznej ONZ.

W ramach dyskusji nad utworzeniem Rady Powierniczej, Zgromadzenie przyjęło do wiadomości teksty 8 umów powierniczych. W głosowaniu uzupełniającym do Rady Powierniczej weszły Meksyk i Irak.



Na zdjęciu pociąg przepełniony uchodźcami z terenów krwawych rozruchów między członkami Ligi Muzułmańskiej a zwolennikami hinduskiej Partii Kongresowej — we wschodnim Bengalu. Po prawej pociąg żołnierzy brytyjskich, wracających po odbytej służbie do Anglii

Izba Gmin debatuje nad upaństwowieniem transportu

LONDYN (Obsł. wł.) W brytyjskiej Izbie Gmin rozpocznie się dzisiaj debata nad upaństwowieniem środków transportowych. Upaństwowieniu podlegać mają poza kolejami, linie okrętowe, doki, długodystansowa komunikacja drogowa, przedsiębiorstwa komunik. itp. Przeciwko projektowi upaństwowienia najprawdopodobniej wystąpią przedstawiciele partii konserwatywnej oraz liberałowie.

Urządzenia 9 fabryk niemieckich dla Polski

5 fabryk lotniczych
2 metalowe
1 chemiczna i in.

WARSZAWA (PAP). Władze radzieckie przesłały na ręce rządu polskiego zawiadomienie o przyznaniu Polsce urządzeń 9 fabryk niemieckich. M. in. 5 urządzeń stanowią zakłady wyrabiające części do samolotów, 2 fabryki metalowe i 1 fabryka chemiczna. Urządzenia te w najbliższym czasie przewiezione zostaną do kraju.

Serum dla polskiego dziecka
ofiarowane przez szlachetnego Anglika

LONDYN (Obsł. wł.) Radio BBC ogłosiło zapotrzebowanie Polski na pobranie krwi dla 4-miesięcznego dziecka polskiego, dotkniętego paraliżem dziecięcym. Ojcem nieszczęśliwego dziecka jest lekarz w Poznaniu. Ze względu na to, że w Polsce nie było potrzebnego serum, zwrócił się drogą telegraficzną do swego krewnego w Londynie, który zapotrzebowanie to ogłosił w radio. W ciągu 5 minut napłynęło 8 zgłoszeń. Krew została pobrana od pewnego Anglika, który chorował kiedyś na paraliż dziecięcy, Ampułkę z krwią ofiarowaną przez szlachetnego Anglika, przywiezie do Polski samolotem pracownik ambasady polskiej w Londynie.

Thorez domaga się dla partii komunistycznej tek min. wojny i spraw wewnętrznych

Blum pertraktuje
z przedstawicielami czterech partii

PARYŻ (Obsł. wł.) Nowy premier francuski Blum przeprowadził ponowne rozmowy z przedstawicielami czołowych partii francuskich. Do rządu wejść mają delegaci czterech partii, a mianowicie komuniści, postępowi katolicy, socjaliści i radykałowie. Przywódca komunistów Thorez uwarunkował zgodę partii komunistycznej na współpracę w nowym rządzie od przydzielenia komunistom ważniejszych tek, a mianowicie ministerstwa wojny i spraw wewnętrznych. Teka min. spraw zagr. w dalszym ciągu powierzona zostanie min. Bidault. Blum nie rezerwuje dla siebie żadnej teki.

PARYŻ (PAP). Zgromadzenie Narodowe wybrało dalszych 50-ciu członków Rady Republiki francuskiej. Na Zgromadzeniu zdecydowano, że komuniści otrzymają 12 miejsc, socjaliści 9, partia republikańsko-ludowa (MRP) 12, unia demokratyczna 2, radykałowie 3, PRL 3, niezależni muzułmanie 1, Ponadto zarezerwowano dla Francuzów przebywających za granicą 3 miejsca i dla przedstawicieli Tunisu i Maroka 5 miejsc. W ten sposób łącznie z 214 członkami Rady Republiki, których wybrali elektorzy dnia 8 grudnia, obecna liczba członków Rady Republiki wynosi 264. Pozostaje jeszcze wybór 51 przedstawicieli francuskich kolonij zamorskich do pełnej liczby 815 członków Rady Republiki.



Thorez

Amnestia
dla młodzieży niemieckiej

BERLIN (ZAP). W sowieckiej strefie okupacyjnej zostały wydane zarządzenia o amnestii politycznej dla młodzieży, która w roku 1933 nie przekroczyła 14 lat. Amnestia nie dotyczy jednak członków gestapo, SS, wyższych funkcjonariuszy HJ i NSDAP, oraz wszystkich przestępców wojennych.

Uzgodnienie klucza kandydatów
na listach wyborczych Ziem Odzyskanych

WARSZAWA (PAP). W dniu 13 grudnia pod przewodnictwem Wiceprezydenta Szwalbego odbyło się kolejne posiedzenie Centralnej Komisjii Porozumiewawczej Stronnictw Demokratycznych z udziałem przedstawicieli PPS, PPR, SL, SD, Str. Pracy i PSL Nowe Wyzwolenie. Na posiedzeniu tym został m. in. ostatecznie uzgodniony klucz kandydatów na listach wyborczych na Ziemiach Odzyskanych. Jak wiadomo, na Ziemiach Odzyskanych wszystkie wyżej wymienione stronnictwa występują z jedną zblokowaną listą wyborczą w nadchodzących wyborach do Sejmu Ustawodawczego.

Na posiedzeniu tym został również uzgodniony szereg innych spraw, związanych z okresem wyborczym.

Amerykańska Warszawa dla Warszawy

WARSZAWA (PAP). Ludność miasteczka Warszawa w Stanach Zjednoczonych przekazała zburzonej Warszawie w Polsce 525 dolarów. Kwotę tę przekazał burmistrz amerykańskiej Warszawy, prezydentowi Warszawy ob. Stanisławowi Tołwińskiemu.

Amnestia w Austrii

WIEDEŃ (Obsł. wł.) W związku ze świętami Bożego Narodzenia, w Austrii ogłoszono amnestię. Zwolnieni zostaną z więzień wszyscy odsiadujący mniejsze kary, którym odsiadywanie kończy przed 1. 2. 1947 r. Amnestią objętych będzie około 200 osób.

Delegat UNRRA Herschmann

u premiera Osóbki-Morawskiego

WARSZAWA (PAP). Bawiący w Warszawie delegat generalnego dyrektora UNRRA p. Ira Herschmann, któremu towarzyszyli minister Żeglugi i Handlu Zagr. dr Jędrychowski i generalny pełnomocnik dla spraw repatriacji wiceminister Wolski, przyjęty był przez premiera Osóbkę-Morawskiego. Następnie odbyła się wspólna konferencja, w której wzięli m. in. udział wiceminister Wolski, zastępca szefa Misji UNRRA w Polsce Donald Sabin, dyrektor biura dla spraw repatriacji w MSZ dr Bader, dyr. Piekarek, wicedyrektor Załuski, dr Horodyńska i kierownik wydziału dla spraw repatriacji w Misji UNRRA Roland Berger. Wieczorem w sali hotelu „Polonia" minister Żeglugi i Handlu Zagranicznego dr Jędrychowski wydał na cześć delegacji UNRRA obiad, w czasie którego wygłoszono szereg przemówień utrzymanych w nadzwyczaj serdecznym tonie.

Delegacja UNRRA odjeżdża do Czechosłowacji, zatrzymując się po drodze w Dziedzicach dla obejrzenia tamtejszego punktu repatriacyjnego.

Odwołanie pogrzebu działaczy gdańskich

Termin pogrzebu ustalony będzie w dniach najbliższych

GDAŃSK (am). Przewidziany na sobotę i niedzielę manifestacyjny pogrzeb zamordowanych w Stutthofie 67 działaczy przedwojennej Polonii gdańskiej został odwołany z przyczyn niezależnych od organizatorów. Silne mrozy panujące w Polsce w ostatnich dniach wywołały silne oblodzenie Wisły i w konsekwencji dużą krę, która w piątek przerwała linę promu kursującego między Bązakiem i Śpiewoszem. W ciągu soboty przed poł. kra tak się wzmogła, iż komunikacja promem stała się niemożliwa. Z tego względu niemożliwe było również przewiezienie przez Wisłę zwłok. Termin pogrzebu zostanie ustalony w dniach najbliższych i będzie podany do wiadomości publicznej.

Likwidacja fabryk Junkersa

ma być zakończona do lutego 1947 r.

BERLIN (ZAP). Berliński „Telegraf"" donosi, że tempo likwidacji, w ramach odszkodowań wojennych dla Rosji, wielkich fabryk samolotów w Dessau zostało przyspieszone i ma być zakończone do lutego przyszłego roku. Dla zachowania ścisłego terminu demontażu fabryk, zaangażowanych zostało 300 pracowników miejskich i wieleset innych. Prawie wszystkie naziemne hale zostały już opróżnione. Pozostają do rozbiórki jeszcze podziemne urządzenia, położone pod lotniskiem.

Generał Ceyes

wzywa Polaków do powrotu

MONACHIUM (PAP). Generał Ceyes, dowódca III armii amerykańskiej — ogłosił odezwę do polskich uchodźców, przebywających w obozach UNRRA, wzywając ich do natychmiastowego powrotu do kraju, by święta Bożego Narodzenia mogli obchodzić między swoimi. Przypomniał on, że racje 10-dniowe wydawane będą tylko do końca bież. roku. Odezwa kończy się słowami: „Wracajcie do ojczyzny, która potrzebuje waszej pomocy do odbudowy zniszczonego kraju".

Przemówienie dr Rennera

w związku z konferencją moskiewską

WIEDEŃ (obsł. wł.). Dr Renner wygłosił przemówienie radiowe na temat przyszłych rokowań w sprawie Niemiec i Austrii, przy czym podkreślił, że Austria chce być dopuszczona do udziału w rozmowach. Następnie mówca wyraził nadzieję, że nie dojdzie do konfiskaty mienia austriackiego za granicą, które należało kiedyś do monarchii austriacko-węgierskiej.

La Guardia

odznaczony Orderem Zasługi

WASZYNGTON (obsł. wł.). Rada UNRRA postanowiła przedłużyć termin zakończenia prac UNRRA o dalsze 3 miesiące. Ustępujący dyrektor generalny La Guardia został odznaczony Orderem Zasługi. Jest to najwyższe odznaczenie amerykańskie za służbę cywilną.

Poczta lotnicza

Warszawa - Berlin

BERLIN (PAP). W Berlinie ogłoszono komunikat władz sojuszniczych o zamierzonym podjęciu regularnej pocztowej komunikacji lotniczej z Warszawy do Berlina. Według planu, który ma być uzgodniony z władzami polskimi, samoloty mają dostarczać pocztę z Warszawy trzy razy na tydzień, a mianowicie: we wtorki, czwartki i soboty.

Obrót pocztowy dozwolony będzie tylko w jedną stronę, a mianowicie z Warszawy do Berlina, gdzie korespondencja rozdzielana będzie przez pocztę niemiecką i dostarczana do wszystkich 4 stref okupacyjnych. (w)

Obóz śmierci

Ravensbrück

BERLIN (PAP). Na procesie przestępców z Ravensbrück składała zeznania jako świadek obywatelka austriacka, Hermine Salvini. Jak wynika z jej zeznań, w obozie umierało 60 kobiet dziennie. Salvini pracowała w biurze obozu i wydawała numery więźniom. Ostatni numer wydany przed wyzwoleniem sięgał cyfry 123.000. W roku 1944 śmiertelność wynosiła 160—180 osób miesięcznie, ale już w 1945 r. wzrosła do 40—60 osób dziennie. Kiedy Rosjanie oswobodzili obóz, przy życiu znajdowało się już tylko 12.000 więźniarek.

Makabryczne zeznania

aresztowanych SS-manów nie znajdują potwierdzenia

LONDYN (PAP). Policji węgierskiej nie udało się znaleźć dowodów, potwierdzającyh oświadczenia b. członków SS, aresztowanych w okolicy miasta Sopron w pobliżu granicy austriacko-węgierskiej, iż zrobili oni kiełbasy z mięsa 9 zamordowanych mężczyzn. Policja jest zdania, że przez opowiadanie tej historii SS-mani pragną ukryć inne czyny, jak np. prowadzenie zakrojonego na szeroką skalę szmuglu przez granicę, oraz popełnienie różnych morderstw.

Bratanica gen. de Gaulle'a będzie zeznawać w procesie Ravensbrück?

BERLIN (PAP). W toczącym się w Hamburgu procesie przeciwko przestępcom z obozu w Ravensbrueck będzie prawdopodobnie przesłuchana w charakterze świadka bratanica generała de Gaulle'a, Gènevieve de Gaulle, która spędziła około 2 lat w obozie. W 1943 roku została ora aresztowana przez gestapo za działalność we francuskim ruchu oporu i wysłana do Ravensbrueck, który opuściła dopiero w 1945 r. po kapitulacji Niemiec.

Powrót delegacji Społem z ZSRR

MOSKWA (PAP). Po 2-tygodniowym pobycie w Związku Radzieckim, opuściła Moskwę polska delegacja „Społem". Przewodniczący delegacji prezes Żerkowski, w słowach pożegnania wyraził podziw dla wspaniałego rozwoju spółdzielczości radzieckiej oraz podziękowanie za przyjęcie, z jakim spotkała się delegacja polska.

Amerykańscy żołnierze

będą mogli żenić się z Niemkami

BERLIN (obsł. wł.). Głównodowodzący wojsk amerykańskich w Niemczech, gen. Mac Narney ogłosił, że zakaz zabraniający żołnierzom amerykańskim zawierania małżeństw z Niemkami zostanie złagodzony. Prawdopodobnie jeszcze przed końcem bież. roku ukaże się rozporządzenie, w myśl którego dla ważnych powodów żołnierze amerykańscy przed opuszczeniem Europy, będą mogli zawierać śluby z Niemkami.

Zakończenie zjazdu PCK

w Warszawie

WARSZAWA (PAP). W Warszawie zakończył się dwu-dniowy zjazd pełnomocników PCK. W dyskusji nad programem PCK zabierali głos przedstawiciele licznych okręgów. Tematem obrad była m. in. również sprawa kół młodz. PCK liczy na terenie Polski przeszło 1.100.000 członków.

Uczony amerykański

o lekarzach polskich

NOWY JORK (PAP). Jeden z najwybitniejszych badaczy tyfusu w Stanach Zjednoczonych, profesor uniwersytetu w Texas, dr Ludwik Anigstein w wywiadzie udzielonym korespondentowi „Galveston News" po powrocie z Polski, gdzie bawił jako członek misji lekarskiej UNRRA, oświadczył, że pomimo straszliwych strat wojennych, ogólny poziom naukowy lekarzy w Polsce jest, jego zdaniem, wysoki.

Profesor Anigstein jest rodem z Polski i swego czasu był lekarzem w instytucie Rockefellera w Warszawie.

Walki w Persji trwają

PARYŻ (PAP). Na południowy zachód od Tabrysu trwają walki pomiędzy wojskami rządowymi a demokratami Azerbejdżanu. Wielkie zniszczenia uniemożliwiły w czwartek po poł. większości sił rządowych wkroczenie do Tabrysu. W Tabrysie proklamowano godzinę policyjną od godz. 18.

Z Teheranu donoszą, że ambasador radziecki przyjęty został przez szacha perskiego. Ambasador powiadomił szacha, że zamieszki w północnej Persji wywołały duże zaniepokojenie w Związku Radzieckim.

Zakończenie prac nad wymiarem Daniny

WARSZAWA (PAP). Biuro Pełnomocnika Rządu do spraw Daniny Narodowej zostało zawiadomione przez wszystkie komisje obywatelskie, że do dnia 10 bm. zakończono na terenie całej Polski wymiar Daniny.

Obecnie komisje obywatelskie rozpoczęły wysyłanie nakazów płatniczych do osób obowiązanych do złożenia Daniny. Osoby, które pragną korzystać z 25% zniżki przewidzianej w dekrecie, powinny wpłacić należną kwotę jeszcze w ciągu b. m.

Pomoc amerykańska

dla polskiej YMCA

WARSZAWA (PAP). Delegat Międzynarodowego Komitetu YMCA dyr. Kenneth J. Smith po kilkumiesięcznym pobycie w Stanach Zjedn. ponownie przyjechał do Polski, celem kontynuowania współpracy amerykańskiej i kanadyjskiej YMCA z polską YMCA.

Dyr. K. Smith w czasie swego pobytu w Ameryce przeprowadził szereg konferencyj, zapewniających poparcie różnych instytucji amerykańskich i kanadyjskich, a w szczególności dla odbudowującej się polskiej YMCA.

DO NASZYCH CZYTELNIKÓW

Celem uniknięcia zwłoki i przerwy w otrzymywaniu pisma, należy odnowić prenumeratę na miesiąc STYCZEŃ 1947 w wysokości zł 90 najpóźniej do dnia 25 grudnia br.

Przy zamówieniach prenumeraty prosimy o dokładne i wyraźne podawanie adresu (nazwisko i imię, miejsce zamieszk., poczta i województwo), gdyż wszelkie niedokładności tego rodzaju uniemożliwiają urzędom pocztowym doręczanie pisma.

Na przekazach należy podać dokładnie, na jaki cel pieniądze zostały przesłane.

Co piszą inni?

ŻYCIE WARSZAWY

„Życie Warszawy" zamieszcza list czytelnika, w którym czytamy, że około 60 proc. urzędników, zwłaszcza młodszych, bez żadnych skrupułów nie przychodzi do biur jeden, dwa dni w tygodniu, i załatwia swoje sprawy osobiste, głównie handlowe. I pisze dalej „Życie Warszawy" tak:

„Urzędnik, który pracuje produktywnie, który jest naprawdę potrzebny nie może „niespostrzeżenie" opuszczać pracy po kilka dni w miesiącu, gdyż nieobecność jego odbiłaby się na całokształcie i biegu spraw danego urzędu. Ulatniają się więc tacy, których urzędy przyjęły niejako „na wyrost". Ci którzy przekładając papierki z jednej strony na drugą, prowadząc wielogodzinne towarzyskie pogawędki na korytarzach, czy wychodząc „służbowo" na miasto — nie wpływają absolutnie swą obecnością lub nieobecnością na tok pracy i urzędowania.

Oni to tworzą owe szkodliwe, pasożytnicze przerosty, które pochłaniają nasz z takim trudem zdobywany dochód społeczny. Ich pensje, te niskie pensje, tworzące w sumie jednak wielomilionowe pozycje obciążają niepotrzebnie budżety instytucji i budżet państwowy.

Nie na darmo uderzyła w dzwon na trwogę Komisja Centr. Zw. Zaw. na swym ostatnim plenarnym posiedzeniu. Świat pracy bowiem chce i musi pozbyć się tego złośliwego nowotwora, któremu na imię: pracownicze przerosty".

* * *

Pismo warszawskie woła o redukcję niepotrzebnych urzędników i poprawę bytu tym, którzy pracują naprawdę z pożytkiem dla Państwa i społeczeństwa.

RZECZPOSPOLITA

Jest jasne że, korespondenci zagraniczni, by móc wywiązać się ze swoich zadań, powinni mieć pełną swobodę ruchu w kraju, w którym są akredytowani, możność rozmawiania i kontaktowania się z jego mieszkańcami itd.

Obok praw mają korespondenci i obowiązki. Obowiązuje ich przede wszystkim lojalność wobec państwa - gospodarza. Państwo wobec nich jest bowiem również lojalne. Przyznał to w Izbie Gmin nawet angielski wicemin. spraw zagr. Mac Neil, który na interpelację poselską — jak pisze „Rzeczpospolita" — odpowiedział, że „zasada, iż dziennikarze zagraniczni mogą przebywać w Polsce podróżować po niej, korzystać z odpowiednich ułatwień i nie podlegać ograniczeniom cenzury, była i jest przez rząd polski przestrzegana. Nie jest to oczywiście żadna dla nas rewelacja, choć była może rewelacją dla niektórych czytelników angielskich, którym starają się sugerować (chociażby przez sam fakt interpelacji), że tak nie jest".

Sport

Bokserzy szwajcarscy

w Anglii

LONDYN. Do Londynu przybyła bokserska amatorska reprezentacja Szwajcarii na mecz z Anglią. Zawodnik szwajcarski wagi ciężkiej, 22-letni Hans Jost jest uważany przez Anglików za najgroźniejszego przeciwnika.

Sezon hokejowy

w Moskwie

MOSKWA. Sezon hokejowy w Moskwie rozpoczął się w tym roku dużo wcześniej, niż w roku ubiegłym. Groźnym przeciwnikiem dla pozostałych drużyn będzie drużyna lotników (WWS), która uzyskała z „Dynamo" wynik remisowy 1:1. Z innych drużyn wybijają się na czoło „Spartak", „Burewiestnik" i „Rezerwy Pracy". Zaznaczyć należy, że „Dynamo" nie przegrało dotychczas ani jednego spotkania.

Anglia — ZSRR

w piłce nożnej

LONDYN. Wobec przystąpienia ZSRR do FIFA, w Anglii rozważana jest obecnie możliwość wyjazdu w przyszłym roku reprezentacji piłkarskiej, ewentl. jednej z czołowych drużyn do Zw. Radzieckiego w celu rozegrania tam kilku spotkań piłkarskich.

Siatkówka

na Dolnym Śląsku

WROCŁAW. We Wrocławiu rozpoczęły się rozgrywki w piłkę siatkową o mistrzostwo OZPR Dolnego Śląska. Poziom techniczny zawodów był stosunkowo wysoki. Dotychczasowe wyniki poszczególnych spotkań były następujące: RKS Pafawag"—KSCPN „Gaz" 2:0 (15:13, 15:12). Międzyszkolny KS „Juvenis" — KKS „Odra" 1:2 (10:15, 15:13, 9:15).

Reportaż pióra Leona Sobocińskiego

Czerwone maki...

Wracam stamtąd, skąd się nie wracało...

Lublin, w grudniu

Tuż za Lublinem, kilka zaledwie kilometrów świetnej drogi, przy samej szosie, leży Majdanek.

Była to niewielka, spokojna i cicha wioska. Kilkanaście nędznych chałup, pola i nic więcej.

I na tej niewielkiej przestrzeni Niemcy zbudowali baraki, w których zamieszkali tragiczni ludzie z całego europejskiego kontynentu.

O Majdanku wie dziś cały cywilizowany świat, choć próżno byś szukał jego punktu na mapie świata.

Majdanek w okresie panowania essmanów w Polsce, liczbą swoich mieszkańców przerósł pobliski Lublin. Był olbrzymim miastem, skoro po oswobodzeniu Lublina przez Armię Czerwoną, znaleziono po ofiarach pieców krematoryjnych — 820.000 par obuwia.

Majdanek był i miastem i zarazem wielkim zakładem przemysłowym, taką potworną hutą, gdzie w pięciu piecach palono zwłoki.

Te prochy, jako nawóz, użyźniały ziemię okoliczną, żeby lepiej plonowała dla celów aprowizacji ludności niemieckiej.

Tym kompostem ludzkim praktyczny komendant obozu wzmacniał wzrost pomidorów, ogórków w swoim ogródku warzywnym i sadził kwiaty pod oknami swego mieszkania.

Rosły piękne malwy, róże bławatki.

Czerwone maki...

*

Niemiec jest bestią sentymentalną. Niemiec lubi kwiaty, kocha muzykę. Kwiatów i muzyki też potrafił użyć jako środków dręczycielskich. Ale przy tym wszystkim Niemiec jest praktyczny i wyrachowany. Po co miały się marnować podczas spalenia włosy skazańców?

Z tej chłodnej refleksji powstał osobliwy przemysł Majdanka, jego gospodarczo-handlowa specjalność, włosami ludzkimi, tak jak specjalnością Stutthofu była produkcja mydła z ludzkiego tłuszczu.

Majdanek dostarczał niemieckim wytwórniom meblarskim włosie ludzkie do materaców.

Czy i zakładom kosmetycznym, — tego znalezione akta handlowe w Majdanku nie mówią.

Trzymajmy się więc tylko faktów stwierdzonych.

Największym odbiorcą włosów ludzkich była firma Paul Reimann Friedlang Bez. Breslau (Wrocław), a następnie firma Forst A. G. (Aktion Gesellschaft im Lausitz (Lubań).

Cena hurtowa za kg włosów wynosiła 50 fenigów.

Jak wynika z meldunków (Monatsmeldung über Haare) włosów tych w roku 1942 ścięto:

wrzesień — 30 kg,
październik — 76 kg,
listopad — 60 kg,
grudzień — (danych brak).

Są to dopiero początki akcji przemysłowo-handlowej, bowiem w roku 1943 przemysł ten znacznie się rozwinął. I tak jedna tylko firma Reimana we Wrocławiu odbiera:

w lutym — 68 kg,
w marcu — 180 kg,
w maju — 200 kg,
w czerwcu — 224 kg.

Chyba dosyć!

Te kwity powinny się znaleźć przy obrachunku z Niemcami podczas układania z nimi traktatu pokojowego.

Niech to będzie ta symboliczna polska złotówka, którą Niemcy Polsce i światu będą winni po wiek wieków.

I niech Mister Byrnes zamiast do Sztuttgartu przyjedzie do Majdanka.

Może mu Majdanek będzie natchnieniem do innej mowy.

Majdanek ma swoją wymowę — dwa miliony ludzi stamtąd nie wróciły.

Odkrycie archeologiczne w Jerozolimie

JEROZOLIMA (ZAP). W związku z przypadkowymi pracami ziemnymi dokonano w Jerozolimie ciekawych odkryć archeologicznych. Robotnicy, zajęci przy kopaniu fundamentu pod nowy dom przy Prophet Street, w centrum miasta, natknęli się na resztki starożytnej baszty.

Jest to przypuszczalnie część t. zw. „Trzeciego muru", który otaczał starą Jerozolimę.

Odnaleziono również piękną mozaikę pochodzącą z ery przedchrystusowej.

Kamienie na Pandit Nehru



Pandit Nehru, kierownik rządu indyjskiego (po lewej) i Khan Abdul Ghaffar Khan, przywódcy Partii Kongresowej zostali podczas ich podróży po prowincjach północno-zachodnich obrzuceni przez demonstrantów kamieniami. Dwa kamienie, przebiwszy szyby samochodu wpadły do wnętrza wozu nie czyniąc jednak krzywdy obu wielkim politykom indyjskim

Mekka — święte miasto



Mekka — święte miasto Arabów gromadzi w określonych dniach setki tysięcy pielgrzymów. Pustynne okolice miasta z ich licznymi pagórkami czynią w tych dniach i tygodniach wrażenie olbrzymiego obozu wojennego. Wszyscy ci pielgrzymi pragną dostąpić szczęścia wstąpienia w progi świątyni, pokłonić się w „domu boga", ujrzeć starą bramę Bab al Salam, usłyszeć słowa padające z kazalnicy stojącej na przedpolu wielkiego meczetu. Na zdjęciu u stóp Mount of Mercy rozłożyły się obozem liczne pielgrzymki. Jest południe. Słońce praży niemiłosiernie. Napojone wielbłądy legły na gorącym piasku, a pobożni pielgrzymi chronią się pod rozpięte płótna. Dostąpiwszy najwyższego szczęścia, uderzywszy trzykrotnie czołem o święte płyty świątyni, za tydzień lub dwa wyruszą w daleką drogę powrotną

Niemcy w notatniku

Związki Zawodowe Zagłębia Ruhry domagają się współudziału i kontroli w urzędach denazyfikacyjnych, których dotychczasowa działalność nie cieszy się zaufaniem władz. **Uchwalona rezolucja stwierdza, że rehabilitacja byłych hitlerowców nie jest zagadnieniem czysto prawnym, ale przede wszystkim politycznym.**

*

W Anglii przebywa jeszcze 370 tysięcy niemieckich jeńców wojennych, a w pozostałych częściach Imperium Brytyjskiego 112 tys.

*

W. Brytania dostarczyła Niemcom 160 ton tranu, który w całości otrzymają chorzy na gruźlicę.

*

W Anglii wydawany jest znany rocznik „The Annual Register", podający życiorysy osobistości politycznych. W roczniku 1945 figuruje w dziale „Nekrologi" również Hitler i Mussolini. O Hitlerze napisano: „Hitler Adolf, gangster, demagog i wódz narodu niemieckiego 1933—1945."

*

Wśród znalezionych w Bawarii kosztowności należących do Hitlera i Ewy Braun, znajdują się cztery złote pierścienie, damski złoty zegarek wysadzany diamentami, dwie pary złotych spinek, mała czarna walizeczka zawierająca 1000 dolarów, 10 funtów szterlingów i 100.000 marek niemieckich, oraz srebrne nakrycia stołowe.

*

W dniach od 24 bm. do 1. 1. 47 r. dla zaoszczędzenia węgla wszystkie zakłady przemysłowe strefy brytyjskiej wstrzymają produkcję, o ile nie są one związane z koniecznymi potrzebami życia codziennego.

Zaczątki poezji ludowej

Zofia Drwęska - Doeringowa

W legendach, pieśniach i zwyczajach ludowych często znaleźć można odbicie historycznej przeszłości, której śladów trudno doszukać się nieraz nawet w najstarszych zabytkach piśmienniczych.

Starodawna poezja ludowa, jakkolwiek często gruba i nieforemna, była szczerym odzwierciedleniem szlachetnych uczuć bólów i tęsknot prostaczków. Kto był twórcą tych pieśni i jaki był czas ich powstania — dociekać trudno. Utonęły w mrokach przeszłości imiona poetów ludowych, a pieśni, baśnie i legendy, przechodząc z pokolenia w pokolenie, w miarę czasu upiększane były szeregiem nowych pomysłów i dodatków.

Romantycy pierwsi zainteresowali się utworami ludowymi i otworzyli dotąd zamknięty, prawdziwy skarb

Utwory dawnej poezji ludowej zawierały najczęściej trzy pierwiastki: dramatyczny, opisowy i liryczny. Uroczystości ludowe świętowano pieśniami, tańcem i śpiewem. Treścią utworów była najczęściej osnowa religijna, a przy niektórych wybitniejszych ustępach towarzyszyła obrazowa mimika. Produkowano je prawie zawsze przy dźwiękach muzyki. Tego rodzaju utwory nosiły nazwę kantyleny.

Wiele opowiadań, pieśni i legend zawierało treść z pisma świętego innym — dostarczały materiału apokryfy. Na niektórych z nich odbiły się wpływy obce, często odbicie wojen (każda nieledwie wojna zmienia motywy literackie) zarówno jak i stosunki handlowe. Tym się tłumaczy np. pojawienie się w średniowiecznej europejskiej literaturze przeróbki poezji i utworów wschodnich. Inne przyszły z zachodu j. np. opowieść o pięknej Meluzynie i o Sowizdrzale (Eulenspiegel). Z kronikarskich opowieści, co mchem uścieliły kolebkę polskiego narodu są baśnie o Lechu, Popielu, Piaście, Wandzie itp.

Do religijnych pieśni w pierwszym rzędzie zaliczyć należy pieśń: Boga Rodzico, Dziewico — przez długi czas stale śpiewana przez nasze rycerstwo, zarówno jak kolęda: Anioł pasterzom mówił. Było ich znacznie więcej.

Podania i baśnie w których bohaterzy otrzymywali moc przeobrażania się w zwierzęta lub istoty dobre i złe rozpowszechnione były również Inne znów miały charakter opisów obrzędów ludowych, jak np. „Boże obiadki", czyli stypy pogrzebowe. Do tych kategorii należą również najstarsze napół rymowane wiersze, dotyczące rzeczy niebieskich, stworzenia świata, zaklęcia, czary, gusła i zażegnywania, zachowane często jeszcze z czasów pogańskich. Każda okolica nieledwie posiadała swego guślarza i gęślarza na każdym dworze królewskim. byli trubadurzy i lutniści.

Rzecz charakterystyczna — jakiś obrzęd czy obchód mający dla współczesnych znaczenie religijne czy narodowe, z biegiem czasu zatracał swe pierwotne znaczenie i przeistaczał się wyłącznie w zabawę czy igraszkę. Nikt nie przypuściłby nawet, że najprostsza zabawa dziecięca, jak: „Chodzi wilk koło drogi, nie ma ręki ani nogi" zawdzięcza powstanie swe zamierzchłym wiekom. Już Egipcjanie mieli zwyczaj bawienia się w tzw. „pytkę", jak o tym świadczą starodawne egipskie malowidła.

Dzisiejsi historycy literatury zgromadzili i uporządkowali olbrzymią ilość powyższych utworów. Zaś powstanie, trwałość i ciągłość zawdzięczamy prawie jedynie ludowi, zachowującemu je pieczołowicie od zamierzchłych czasów aż po nasze.

Zofia Drwęska-Doeringowa

Z dzisiejszych Niemiec

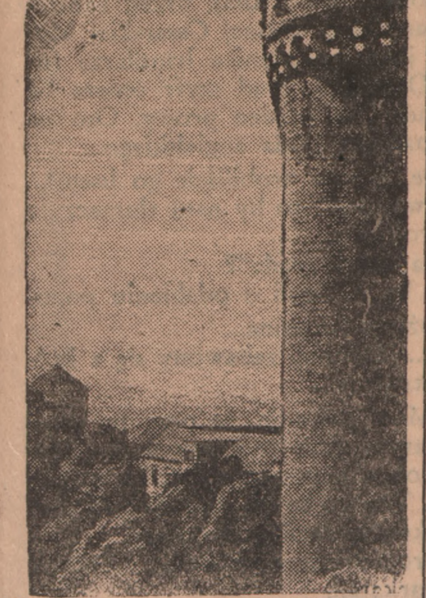
Niemcy nie zobaczą traktatu pokojowego

przed podpisaniem

Mozolna jest praca dyplomatów nad uporządkowaniem Europy. Nareszcie po blisko całorocznych obradach uporano się z traktatami pokojowymi dla b. satelitów „osi", które w najbliższym czasie będą podpisane. Teraz przyszła kolej na Niemcy. Wkrótce oczy całego świata skierują się na Moskwę, gdzie ważyć się będą losy narodu niemieckiego. Ustalenie terminu konferencji moskiewskiej oraz porządku obrad określa się w kołach politycznych Nowego Jorku jako poważny krok do osiągnięcia pokoju światowego.

Po powrocie swoim z Ameryki, gen. Clay, wicegubernator wojskowy strefy amerykańskiej zaprosił do siebie przedstawicieli prasy. Oświadczył on dobitnie, że w konferencji moskiewskiej niemieccy rzeczoznawcy i doradcy, wbrew przewidywaniom, nie wezmą udziału. Po opracowaniu w Moskwie, traktat pokojowy zostanie przedłożony do zatwierdzenia ONZ. Nie zostanie on przed tym pokazany Niemcom, a dopiero przy przedłożeniu go Niemcom do podpisania. Głównym punktem obrad moskiewskich będzie sprawa formy przyszłego rządu niemieckiego.

Gen. Clay zapowiedział stopniowe przekazywanie coraz to szerszego zakresu władzy w ręce administracji niemieckiej. W pierwszym półroczu 1947 r. liczba urzędników amerykańskich w Niemczech zostanie ograniczona z 6 tys. do 4 tys. W najbliższym czasie Amerykanie przekażą do dyspozycji Niemców 88 mil. dolarów dla ożywienia ich handlu zagranicznego. Stwierdził również, że Amerykanie poświęcają obecnie więcej uwagi sprawom niemieckim, a zainteresowanie ich skupia się głównie na denazyfikacji, sytuacji żywnościowej i ożywieniu gospodarczym.



Wawel — widok od Lubranki na basztę Sandomierską

Churchillowskie akcenty

w sprawozdaniu Schumachera

HANOWER (ZAP). Po powrocie z Anglii Kurt Schumacher udzielił pierwszego wywiadu sprawozdawcy radiowemu.

Celem wizyty delegacji niemieckich socjal-demokratów w Wielkiej Brytanii — powiedział dr Schumacher — było nawiązanie kontaktów międzynarodowych oraz omówienie sprawy niemieckiej. Na pierwszym planie rozmów była kwestia wyżywienia i demontowania fabryk, przy czym w tej ostatniej sprawie „pozwoliliśmy sobie na krytykę". Należy podkreślić, że Anglicy w przeciwieństwie do sytuacji po pierwszej wojnie światowej wykazywali pełne zrozumienie dla spraw niemieckich, zwłaszcza jeżeli chodzi o traktowanie Niemiec jako części Europy. Na zapytanie czy socjal-demokraci będą częściej wyjeżdżać za granicę, Schumacher powiedział, że wykorzystają oni wszelką okazję, aby nawiązać kontakty z państwami europejskimi, by jak najwcześniej wyjść z izolacji.

O stosunkach z Francją Schumacher powiedział, że bez zgody i bez współpracy niemiecko-francuskiej, nowa budowa Europy jest w ogóle niemożliwa. Niemcy chcą przyjaźni z Francją, jakkolwiek wizyta w Londynie wywołała nieprzychylne echa we Francji.

Odpowiadając na zapytanie w sprawie jeńców niemieckich, Schumacher stwierdził, że mają oni wielką chęć, by współpracować nad odbudową Niemiec, oraz że raz na zawsze zerwali oni z tradycjami, pielęgnującymi militaryzm.

Postulaty Warmii - Mazur i Powiśla

Potrzeby gospodarcze Pomorza Wschodniego — Pierwszorzędne tereny letniskowe i turystyczne — O zmianę granic administracyjnych województwa olsztyńskiego

Konferencja Gospodarcza Instytutu Bałtyckiego, poświęcona sprawom Pomorza Wschodniego, na zakończenie obrad przyjęła szereg rezolucyj, z których bardziej znamienne podajemy poniżej.

Jak zagospodarować Pomorze Wschodnie?

Zagadnienia regionu Pomorza Wschodniego wskazują na: a) jego bałtycki charakter, b) związki tego obszaru z całością regionu Pojezierza Pomorskiego, oraz c) powiązanie jego z resztą ziem polskich w szczególności wschodnich obszarów.

Jednostronność gospodarczego rozwoju za czasów niemieckich, wyjątkowo silny stopień zniszczeń i strat wojennych, pilność potrzeby przestawienia podstaw gospodarczych regionu — wszystko to stwarza konieczność doprowadzenia dla terenu Pomorza Wschodniego w ciągu dłuższego czasu znacznej sumy pochodzących spoza regionu sił i środków gospodarczych. Wymaga to należytego uwzględnienia potrzeb Pomorza Wschodniego w całości planów inwestycyjnego budżetu państwa.

Konieczność planowej koncentracji sił na doraźnie najpilniejszych odcinkach życia gospodarczego regionu, wymaga zachowania następującej hierarchii zadań gospodarczych najbliższego okresu:

1. Opanowania skutków wojny na odcinku gospodarki rolnej połączonego z równoczesnym radykalnym przestawieniem systemu gospodarczego z gospodarstwa wielkofolwarcznego na zdrowe gospodarstwa chłopskie, o stosunkowo wysokiej ze względów glebowych i klimatycznych przeciętnej powierzchni gospodarstwa;

2. Ześrodkowania wysiłków i środków dla zapewnienia w pierwszym rzędzie dostatecznej samodzielnej podstawy żywnościowej regionu;

3. Najpilniejszego przeprowadzenia dalszych procesów osadniczo-przesiedleńczych w kierunku objęcia nimi całości obszaru rolnego przy równoczesnym zaopatrzeniu tworzonych gospodarstw w minimum inwentarza i narzędzi;

4. Troski o zachowanie zagrożonych niszczeniem i wymagających szybkich remontów wartości kapitałowych z okresu urządzeń komunikacyjnych, urbanizacyjnych, warsztatowych itp.

5. Stopniowego wzmagania podstaw gospodarczych w drodze racjonalnego uprzemysłowienia regionu przy wyzyskaniu naturalnych jego możliwości, przede wszystkim w kierunku: a) przetwórstwa żywnościowego, opartego o szerszą niż miejscowa bazę surowcową, b) przemysłu drzewnego, c) rybactwa, d) rzemiosła i przemysłu ludowego — przy założeniu, że podstawą gospodarczą regionu powinno być dążenie do nastawienia się na produkcję eksportową zarówno w odniesieniu do innych zamożniejszych regionów kraju, jak również w miarę otwierających się możliwości na eksport zagraniczny;

6. Racjonalnego powiązania planów i procesów urbanizacyjnych z rozwojem wsi, jako naturalnego zaplecza miast mniejszych i średnich;

7. Wzmożenia stopnia zalesień pod kątem przyszłych potrzeb przemysłu terenowego i ogólnopolskiego.

Konferencja podkreśla znaczenie racjonalnego wyzyskania niewątpliwych walorów turystycznych i letniskowych Pomorza Wschodniego szczególnie w zakresie turystyki wodnej oraz jako letniskowo-campingowego rezerwatu leśno-wodnego dla ludności Warszawy, portowych miast Wybrzeża, wreszcie dla wycieczek i obozów młodzieży całej Polski.

Podział administracyjny Pomorza Wschodniego i planowanie gospodarcze:

Dzisiejszy podział administracyjny Pomorza Wschodniego nie wykazuje istotnego uzasadnienia ani z punktu widzenia ogólnych warunków terytorialnych, ludnościowych i komunikacyjnych, ani pod kątem potrzeb planowania gospodarczego. W związku z tym nasuwa się celowość zmiany dotychczasowych granic administracyjnych woj. olsztyńskiego przez jego rozszerzenie terytorialne przede wszystkim w kierunku wschodnim i południowym.

Natomiast jeśli chodzi o planowanie gospodarcze. Konferencja wypowiada się za rozszerzającym traktowaniem regionu Pomorza Wschodniego, jako szerszej jednostki gospodarczej, obejmującej całość prawobrzeżnego w stosunku do Wisły obszaru, a więc zarówno włączone do woj. gdańskiego powiaty Powiśla, jak też dzisiejszą północną część woj. białostockiego, w szczególności stanowiące naturalne przedłużenie Pojezierza powiaty augustowski i suwalski.

Z dni hańby i klęski — *Nap.: St. Statkiewicz*

Eli, Eli Lamma Sabachtani!

V.

Nazajutrz rozdają nam prowiant na drogę: 2 kg na czterech na 24 godziny. Ładnie byśmy wyglądali na ich chlebie nie mając swojego.

Poniedziałek 1 czerwca 1942 r. jest dla nas pamiętny. Czterdzieści chłopa stoi jak mur, paczki leżą obok. Hermann Braun, wysoki, przystojny, czarnowłosy Niemiec ogląda nas z uśmiechem. Pełne rumiane usta, czarne, ogniste oczy. W jasnym palcie, z laseczką i maleńką walizeczką. Co za wspaniały turysta! Tacy właśnie turyści byli hitlerowcami pierwszej klasy. Maniuś spogląda na niego łakomie.

— Piękny chłop, odkarmiony, obrączka na palcu. Żonaty na pewno i katolik. Oj, kiedy my was „katolicy" dostaniemy w nasze paluszki?...

— To was uściskamy i będziemy pić braterstwo, albo zanim się dostaniemy do ich skóry raz, sami ze sobą pobijemy się dziesięć razy! — odezwał się Józio.

Maniuś jest obrażony, nie znosi sarkazmu.

— Pewno, jak ktoś ma Niemca w rodzie, albo sam nim jest...

Józio zbladł. — Już drugi raz lituję się nad tobą!

— Asinus asinorum, saecula saeculorum, — mruczy do siebie ten, co zgubił okulary podczas żabki.

Z wartowni wychodzi kilkunastu żandarmów z karabinami. Wychodzimy na ulicę, żandarmi otaczają nas gęstym kordonem, blokowy upomina, żeby dobrze maszerować. Idziemy na Dworzec Kaliski. Łodzianom na ulicy wręczają paczki. Po bokach tłumy ludzi. Jest nawet mój najstarszy brat. Wypatruje mnie, ale jakoś nie może dojrzeć. Wołam. Przyleciał, maszeruje obok. Odbieram paczkę.

— Cześć bracie, jak przeżyję — wrócę.

Przed samym dworcem czyni się lekkie zamieszanie. Czterech młodych gimnazjastów z paczuszkami wśliznęło się w szeregi. Dalej stoi starszy jegomość, mruga na mnie, kiwa głową. Wyciągam rękę niby po paczkę, jegomość wpada między szereg, odbijam do tyłu. Jesteśmy już na dworcu. Załadowanie długo nie trwa. Zatrzaskują wagony, pociąg rusza.

Jedziemy. Wicuś Zalepa jest bardzo wzruszony. Mnie już po ludziach nie chce się patrzeć. Staję przy oknie, oglądam niknącą w oczach Łódź. Wzrok mam dziwnie wystraszony. Chciałbym zapamiętać barwę nieba, wziąć ze sobą zapach łąk, poszum lasów, błękitność powietrza. Chciałbym zabrać ze sobą ducha tej ziemi, aby mi towarzyszył wszędzie, gdziekolwiek będę na obcej przebywał.

Ludzie wyglądają oknami. Pociąg nabiera rozpędu, migają budki dróżników niby pudełka od zapałek poustawiane dziecinną ręką na zielonym obrusie stołu. Pod Pabianicami dwóch ludzi wyskakuje. Dwóch z nowoprzybyłych może być spokojnych. Trzeci kręci się niepewnie. Gdy wsunęli się do szeregów, byli zdecydowani na wszystko, teraz mieli czas ochłonąć. Józio ich uspakaja. Czyni to bardzo dyskretnie, rozmawia cicho. Zresztą każde słowo tłumi ostry, przeciągły gwizd kół toczących się po szynach.

— Jedźcie panowie z nami do końca. Nas są tu dwie gromady: jedna z Pabianic, w której się wszyscy znamy na pamięć. Niemców w naszej gromadzie nie ma. Za łódzką nie mogę ręczyć. Z Braunem proszę nie rozmawiać w tej sprawie.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Świat w kilku wierszach

Francuskie władze wojskowe aresztowały w Niemczech b. komendanta Paryża, gen. Stübnadel'a, który jest współwinnym rozstrzelania zakładników francuskich

Rządy Jugosławii i Albanii opublikowały komunikat, w którym podają do wiadomości zawarcie układu, na mocy którego oba państwa zobowiązały się do koordynacji swoich planów gospodarczych i do wzajemnego zniesienia granic celnych.

Z Rzymu zbiegł za granicę z fałszywym paszportem były sekretarz partii faszystowskiej Augusto Turati.

W Londynie ogłoszono, że obecny tonaż floty brytyjskiej wynosi tylko 75 proc. tonażu przedwojennego. Jednak niemal codziennie spuszcza się na wodę nowy statek. Cyfry dotyczące budowy nowych statków są wyższe aniżeli przed wojną.

Z Berlina donoszą, że brytyjski min. pełnomocny na Niemcy i Austrię — Hynd zabawi w Niemczech ogółem 4 dni.

Sojusznicza Rada Kontroli w Austrii przyjęła uchwałę o równomiernym podziale przydziałów żywnościowych we wszystkich strefach okupacyjnych Austrii.

Premier Unii Południowo-Afrykańskiej gen. Smuts przybył do Aten, gdzie pozostanie przez 3 dni i weźmie udział w posiedzeniu parlamentu greckiego.

Ambasador R. P. w Londynie Jerzy Michałowski wręczył królowi Jerzemu VI swe listy uwierzytelniające, po czym odbył z nim dłuższą rozmowę. Następnie ambasador przedstawił królowi personel dyplomatyczny ambasady.

W procesie norymberskim przeciw 23 lekarzom niemieckim oskarżyciel amerykański przedstawił zbrodnie lekarzy popełnione przez zarażenie więźniów malarią. W obozie koncentracyjnym w Dachau wybrano około 1.200 więźniów, których zarażono malarią przez ukąszenie moskitów, albo przez zastrzyki. Wskutek tych zbrodniczych doświadczeń zmarło 300 do 400 więźniów.

Prezydent Truman podpisał zarządzenie, mocą którego w zaladunkach portowych pierwszeństwo oddane zostanie transportom pszenicy do Europy.

Centr. Komitet Pomocy Zimowej rozdzielił 20 milionów złotych wojewódzkim komitetom Opieki Społecznej na cele akcji pomocy zimowej

Eugeniusz Szermentowski **47**

Fike

Powieść z czasów Katarzyny Wielkiej

— Mademoiselle, imperatorowa czeka na nas — Szuwałow poruszył policzkiem.

— Ach, tak!... Nie można pozwolić czekać największej monarchii świata. Adieu, mon prince! Adieu, chèr comte! Kiedy się znów zobaczymy... opowie mi pan koniecznie o tym holenderskim więzieniu...

Pofrunęła jak ptak kolorowy i egzotyczny, ciągnąc za sobą nietoperza.

— Urocza, co?... Istna terkotka! — parsknął Naryszkin oglądając się.

— Wiesz, ona umyślnie upuściła tę chusteczkę... Doskonale widziałem.

— Co za spryciara! Chciała cię koniecznie poznać... Myślałem, że cię schrupie oczkami... Ach, te paryżanki!

— Dlaczego pani upuściła chusteczkę, mademoiselle? — Szuwałow podniósł wzrok do góry. Starał się rozwiązać zagadkę wesołego uśmiechu, który nie schodził z warg panny.

— Ach, mój Boże, czyż można temu zapobiec, drogi hrabio!

— Czemu zapobiec?

— Temu, żeby nie gubić chusteczek...

— Mademoiselle, ja nie mówię o gubieniu chusteczek. Ja mam na myśli upuszczanie chusteczek...

— Pan jest nadzwyczajny, drogi hrabio! Pan to potrafi odróżnić?

— Pani mnie bierze za dudka, mademoiselle... Czy pani nie wie, kim jestem...

—Jest pan najbardziej uroczy człowiek, jakiego znam, hrabio!

— I niebezpieczny, niebezpieczny... Czy tego nie mówiono pani?

— Ani słowa!... Zachwyca mnie pan inteligencją i przenikliwością. Czy wszyscy Rosjanie są równie inteligentni i przenikliwi jak pan, drogi hrabio?

— Na ogół wszyscy moi rodacy są mniej lub więcej inteligentni i przenikliwi... Jeżeli jednak chodzi o batystowe chusteczki...

— Znowu ta chusteczka! Och...

— Jesteśmy u celu, mademoiselle. Proszę tu chwilę zaczekać. Dam znać imperatorowej...

— Co mi dziś panna przynosi? — zapytała imperatorowa, biorąc za podbródek lektorkę. Była w watowanym kaftanie, narzuconym na nocną koszulę. — O, jaka gruba książka! Nie lubię grubych książek, mademoiselle.

— To specjalna książka, Wasza Cesarska Mość... To cadeau od króla Ludwika.

— A, to co innego. Darowanemu koniowi nie zagląda się w zęby. Czy tak?... Co to za książka?

— Książka najbardziej dziś we Francji poczytna. Pana de Mantespuieu. „O duchu praw".

— Sądząc z tytułu, musi to być piła. Nie, do poduszki to zbyt ciężkostrawne... Wolę bajki Lafontaine'a.

—Ach, przez chwilę nie wątpię, że książka ta zajmie Waszą Cesarską Mość... Szczególnie — jej oprawa...

—Oprawa?... Zwykła cielęca skóra...

— Otóż nie, Wasza Cesarska Mość, nie zwykła!... Czy mogę mówić zupełnie swobodnie? Czy wolno mi te drzwi zamknąć na klucz?

— To najzupełniej zbyteczne. Nikt tu niepowołany nie wejdzie. Panna jesteś w sypialni cesarzowej Rosji... Mów swobodnie.

— Muszę pierwej zoperować tę książkę.

Tu panna de Beaumont wydobyła z podręcznego woreczka stalowe ostrze i zaczęła krajać nim oprawę książki. Odkrajawszy skórę i grubą warstwę prasowanej tektury, wydobyła złożony arkusz papieru i wręczyła go Elżbiecie.

— Własnoręczny list Ludwika XV — szepnęła.

— O, cóż za tajemnice!

— To nie wszystko. — Panna de Beaumont zdjęła teraz z nóżki pantofelek. — Wasza Cesarska Mość wybaczy... Nigdy nie jest się zbyt ostrożnym. — Mówiąc to, ku wielkiej uciesze Elżbiety, tym samym stalowym ostrzem odrywała z pantofelka obcas. W wydrążonym obcasie znalazła gruby zwitek papieru. Rozwinęła go ostrożnie, wyprasowała starannie dłonią.

—A cóż to znowu za manuskrypt? — śmiała się Elżbieta. — Jak panna teraz wrócisz bez obcasa?... Będę musiała pannie pożyczyć moje pantofle.

— Merçi, Majesté!... Oto tajny szyfr dla bezpośredniej korespondencji z królem.

— Podaj mi panna okulary... Tam, na stoliku... Merçi... „Czarny lis"... „Moda na gronostaje powraca"... Nic a nic nie rozumiem. Więc król chce nawiązać ze mną tajemną korespondencję... A cóż na to powie pan de L'Hôpital?

— Nic nie wie i wiedzieć nie powinien, Majesté... Król pragnie tę korespondencję zachować w głębokiej tajemnicy. Zarówno u siebie wobec gabinetu ministrów, nawet wobec księcia Conti... jak i tutaj, przed kanclerzem i przed Tajną Kancelarią Waszej Cesarskiej Mości... Przybyłam tutaj, jako siostrzenica handlarza futer, Szkota, kawalera Douglas'a. Stąd szyfr opiera się na terminologii futrzanej. Jest bardzo prosty. Oto na przykład „czarny lis" oznaczą posła angielskiego...

— Biedny sir George, czemu zrobiliście go lisem!...

— ...„Cena na rysie wzrasta", to by nam tłumaczyło zwycięstwo partii austrofilskiej.

— A co znaczy „cena soboli spada"?

— Słowa te mówiły by królowi o osłabieniu popularności kanclerza Bestużewa-Riumina...

— Chytrze. Sprytnie... Dobrze, zabawimy się z królem Ludwiczkiem w futrzarzy...

— Wasza Cesarska Mość pojmuje, że przy tej odległości Petersburga od Paryża, przy tym powolnym kursowaniu poczty, niepodobna nam polegać tylko na oficjalnej korespondencji... Trwało by to zbyt długo i przy zmieniającej się wciąż konfiguracji politycznej.

— Ależ rozumiem, rozumiem doskonale... Cóż ty chcesz mnie uczyć, smarkata...

— Nigdy bym się nie ośmieliła, Majesté...

(Ciąg dalszy nastąpi)

Kalendarzyk

Poniedziałek 16 grudnia
Katolicki: Euzebiusza
Słowiański: Zdzisławy
Historyczny: 1577 Gdańszczanie składają Batoremu przysięgę na wierność. 1672 Zgon Jana Kazimierza we Francji w opactwie Nevers.

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Jagiellońska nr 2 (Pod Arkadami, tel. 24-29).

OTWARCIE PORADNI SPORTOWO-LEKARSKIEJ

BYDGOSZCZ (i) Miejska Poradnia Sportowo-Lekarska zostaje otwarta z dniem 16 bm. o g. 18. Badania lekarskie odbywać się będą codziennie z wyjątkiem soboty i niedzieli. Poradnia znajduje się obecnie przy ul. Gimnazjalnej obok Pl. Wolności, w Miejskim Centralnym Ośrodku Zdrowia.

Sport

Zawody bokserskie
Gim. Kupieckie - SPD 6:10

Spotkanie pięściarskie, które odbyło się w sali przy ul. Konarskiego, między reprezentacją Gimnazjum Kupieckiego i drużyną „SPD" przy Publicznej Szkole Dokształcającej, zakończyło się ponownym zwycięstwem „SPD", w stosunku 10 : 6.

Wyniki poszczególnych walk (Gimn. Kupieckie na pierwszym miejscu), są następujące: waga papierowa — Spławski przegrał z Żurawskim, musza — Piwnicki zremisował z Kłobuchowskim, Kogucia — Gniot uległ Numrychowi. Piórkowa — Marszałkowski nie rozstrzygnął walki z Owczyńskim. Lekka — Bigoński wypunktował Gmurę. Półśrednia — zwyciężył Kaczor przez poddanie się Fabisiaka. Średnia — Dominiak poddał się Malakowi i w półciężkiej — Suligowski przegrał z Gnatem. (re)

„Pierwszy krok bokserski"

W dniach 19, 20 i 21 bm. o godz. 18.30 odbędzie się w sali przy ul. Konarskiego „Pierwszy Krok Bokserski" dla stowarzyszonych i niestowarzyszonych zawodników. Spora ilość zgłaszających się i stale szkolący się narybek bokserski, zapowiadają ciekawe i stojące na dobrym poziomie walki (re).

Złóż ofiarę
na Pomoc Zimową!

Imponujący dorobek pracy harcerskiej

Otwarcie wystawy w Domu Harcerza

BYDGOSZCZ (zz). W ub. niedzielę w Domu Harcerza przy ul. Libelta 8 nastąpiło otwarcie wielkiej wystawy choinek i prac harcerskich drużyn żeńskich i męskich zrzeszonych w Ośrodku Bydgoskim.

Aktu otwarcia dokonał komendant tut. Ośrodka hm. Zagłoba, który w okolicznościowym przemówieniu wygłoszonym do zebranych zapoznał wszystkich ze znaczeniem wystawy, jej celem i zadaniem. Po hm. Zagłobie, głos zabierali: komendantka Ośrodka Żeńskiego hm. Rollówna, prezes Koła Przyjaźni Harcerstwa — mec. Nieduszyński i komendantka Pom. Chorągwi Harcerek p. Kosiorkówna. Po oficjalnym otwarciu nastąpiły występy artystyczne małych zuszek.

Wystawa, zajmująca cały budynek Domu Harcerza obfituje w wiele ciekawych, godnych obejrzenia eksponatów, z dziedziny prac harcerskich.

Same choinki ozdobione z precyzją przez harcerki czynią na zwiedzającym nadzwyczaj miłe wrażenie. Wszystkie drzewka mają oryginalny charakter. Dlatego to trudno powiedzieć które z nich jest bezwzględnie najładniejsze. Szereg choinek ozdobiły samodzielnie drużyny małych zuszek, które ze zrozumiałych przyczyn nie mogły przecież wykonać prac tak precyzyjnych jak drużyny gimnazjalne.

Szczególnie pięknie prezentuje się pomysłowa z niemałym trudem wykonana choinka „Siewcy", dalej, nadzwyczaj oryginalna „Mapa Polski", oraz choinki „Morze", „Niebo" i inne. Nie można tu nie wspomnieć o gustownie wykonanych drzewkach wyobrażających poszczególne dzielnice Polski, jak np. choinki „Wielkopolska", „Kaszubska", „Krakowska", „Góralska", „Łowicka", „Mazurska" i inne.

Wystawa prac wykonanych przez harcerzy wypadła również imponująco, dając zwiedzającym i zainteresowanym życiem harcerstwa możność stwierdzenia, że Związek działa bez wytchnienia wychowując Ojczyźnie kadry młodych pełnych żywotnych sił obywateli.

Eksponaty wystawione przez poszczególne drużyny wykonane są starannie a miniatury różnego rodzaju odzwierciadlają wiernie rzeczywistość.

Największym zainteresowaniem cieszą się stoiska 16 tej, 7-mej i 1-ej BDH. Przy stoisku 1 DH gromadzą się entuzjaści awiacji, oglądając z zaciekawieniem modele różnych samolotów. Harcerze żeglarze ozdobili sale najbogaciej, wystawiając wykonane we własnym zakresie żaglówki i piękne metalowe i drewniane miniatury. Pawilon jednej z najstarszych drużyn bydgoskich (7 BDH) posiadającej najzasobniejszą tradycję zdobią prawdziwe arcydzieła z dziedziny pionierki harcerskiej. Uwagę zwiedzających absorbuje wspaniała kronika drużyny zawarta w kilku grubych tomach. Drużyna 34 wykonała oprócz stoiska, oryginalny ołtarz polowy, 23 BDH założyła obozowisko, a hufiec gimnazjalny i szkolny ozdobiły również b. efektownie swoje pawilony. Wspomnieć wypada o stoisku drużyny radiotelegraficznej i występach muzycznych drużyny radiowej.

Przedstawiciele rządu omawiają problemy
Narodowego Planu Gospodarczego

BYDGOSZCZ (k). W niedzielę odbyła się w gmachu Urzędu Wojewódzkiego konferencja przedstawicieli świata gospodarczego, politycznego i prasy, poświęcona omówieniu zagadnień Narodowego Planu Gospodarczego. Odpowiednie referaty omawiające szczegóły trzyletniego planu, wygłosili pp.: minister przemysłu — Minc; dyr. dep. min. rolnictwa — Czerwiński i dyr. dep. min. planowania — Styczniowski. Referaty wywołały ożywioną dyskusję. Konferencja okazała się niezwykle potrzebną i dała bogaty materiał informacyjny. Do tematów omawianych na konferencji — powrócimy.

Zakończenie kursów rzemieślniczych

Pomorskiego Instytutu Oświaty Zawodowej

BYDGOSZCZ (m). Pomorski Instytut Oświaty Zawodowej, którego dyrektorem jest p. Deptała, poszczycić się może w swojej działalności dużymi sukcesami, zwłaszcza w dziedzinie doszkalania rzemiosła. Instytut urządza kursy dla czeladników, kursy dla mistrzów oraz kursy doskonalenia zawodowego dla rzemieślników zaawansowanych. Posiada poradnię zawodową w Toruniu, a w styczniu otworzy taką poradnię również w Bydgoszczy. Instytut urządza także kursy specjalne, jak np. tkacki w Toruniu, gdzie posiada 10 krosien. Drugi taki zakład szkoleniowy powstanie wkrótce w Bydgoszczy. Ogółem Instytut przeszkolił już na Pomorzu 2516 rzemieślników czyli około 25 proc. ogólnego stanu rzemiosła pomorskiego.

Ostatnio Instytut Oświaty Zawodowej prowadził cztery kursy w Bydgoszczy, dwa czeladnicze dla uczniów i dwa mistrzowskie dla czeladników. Kursy te ukończyło około 150 uczniów i czeladników rzemieślniczych. W ub. sobotę w Szkole Dokształcającej przy ul. Konarskiego odbyła się nastrojowa uroczystość z okazji zakończenia tych kursów, które prowadził kierownik Szkoły Dokształcającej p. Durek. W czasie uroczystości sobotniej przemawiali do absolwentów kursów pp. wojewoda pomorski Wojciech Wojewoda, radca Gapiński z ramienia Zarządu Miejskiego, dyrektor Rutkowski w imieniu przemysłu bydgoskiego, prezes Izby Rzemieślniczej Piotr Godek, dyrektor Pomorskiego Instytutu Oświaty Zawodowej Deptała oraz kursiści, dziękując kierownikowi kursów p. Durkowi oraz gronu nauczycielskiemu za ofiarny wysiłek nad podniesieniem poziomu rzemiosła pomorskiego.

Dyr. Deptała podniósł szczególnie zapał do nauki młodego pokolenia rzemieślniczego, jego pęd do wiedzy i gorliwość w czasie nauki. To też osiągnięte wyniki są zupełnie zadawalające i należy spodziewać się, że kursiści złożą przepisane egzaminy przed właściwymi komisjami egzaminacyjnymi Izby Rzemieślniczej z równie dobrym wynikiem. Największym zainteresowaniem cieszą się obecnie kursy szkoleniowe dla krawców i szewców, gdy np. metalowcy, których w Polsce jest wielki brak, nie ujawniają tak wielkiego pędu do doskonalenia się.

Pomorski Instytut Oświaty Zawodowej jest instytucją samowystarczalną, subwencjonowaną częściowo przez Izbę Rzemieślniczą, częściowo przez Kuratorium Szkolne. Siedzibą tego Instytutu jest Toruń.

GOLUB.

(Abe) **Odznaczeni** zostali w niedzielę 8 bm. bohaterowie walczący o wolność i niepodległość Polski Demokratycznej.

Co? gdzie? kiedy?

TEATR POLSKI (Al. 1 Maja). **Poniedziałek:** Madame Sans-Gêne. **Wtorek:** Madame Sans-Gêne.

TEATR POLSKI (ul. Grodzka). **Poniedziałek:** Rozkoszna dziewczyna. **Wtorek:** Rozkoszna dziewczyna.

TEATRY ŚWIETLNE
Pomorzanin: Panna bez posagu. **Polonia:** Zamieć śnieżna. **Orzeł:** Zaklęta narzeczona. **Wolność:** Śluby kawalerskie. **Bałtyk:** Cztery serca.

MUZEUM MIEJSKIE otwarte codziennie od g 10—16, w niedzielę i święta od g 11—14

BIBLIOTEKI: Miejska: wypożyczalnia pism otwarta codz. od godz. 10—12,45 i od 15—17,45 (z wyj. środy i soboty po poł.), pracownia naukowa: od g. 9,45 — 12,45 i od 15—17,45 (z wyj. soboty po poł.). **Ludowa:** otw. codz. od g. 11—12,45 i od 15—17,45 (z wyj. środy i soboty po poł.). **Zarz. Wojew. TUR** (Al. 1 Maja 14) otwarta codz. z wyj. niedzieli i świąt od g. 16—19.

DYŻURY APTEK: Pod Koroną, ul. Dworcowa 48, tel. 24-66. **Pod Niedźwiedziem**, ul. Niedźwiedzia 11, tel 16-53. **Przy Bielawach**, Al. 1 Maja 91, tel. 23-61.

TELEFONY: Komenda miasta MO 23—47. Pogotowie Ratunkowe 10-00. Straż Pożarna 11-11. Międzymiastowa 00

WYSTAWY: Biblioteka Miejska: „Plon 25-lecia" od g 10—12 i od 15—17, w niedzielę i święta od g 11—14. **Pomorski Dom Sztuki:** wystawa prac: Brzęczkowskiego, Śramkiewicza i Tyrowicza.

Czytelnicy mają głos

Pod adresem
Dyrekcji Tramwajów

Z konieczności, z powodu braku mostu, przejazdowego, mieliśmy do niedawna dwie linie tramwajowe „C". Dojeżdżaliśmy do mostu na ul. Marszałka Focha, przechodziliśmy przez most, wsiadaliśmy do innego wozu, płaciliśmy ponownie i jechaliśmy dalej.

Od połowy października i na tym odcinku zapanowało normalne życie przedwojenne. Niestety nie przywrócono dawnych przystanków tramwajowych przy ul. Warmińskiego i na skrzyżowaniu ulic Grottgera i Czartoryskiego. Tramwaj nadal staje jedynie tam, gdzie z braku przejazdu przez most dawniej musiał stawać, tj. przed mostem.

W imieniu licznych mieszkańców ul. Grottgera i Czartoryskiego, a także ul. Garbary, prosimy Dyrekcję Tramwajów Miejskich, aby zechciała przywrócić stary przystanek, chociażby tylko warunkowy. W ogóle należy uważać za celowe wprowadzenie i w Bydgoszczy przystanków warunkowych (na życzenie), jak to jest w innych miastach z komunikacją tramwajową.

Jeden za wielu

O szkło okienne
dla świata pracy

Ostatnie zarządzenie w sprawie tańszego zelowania obuwia dla świata pracy wywołuje wielkie zadowolenie wśród tych, którzy ostatnio z przerażeniem patrzeli na skaczące w górę ceny skóry i widzieli już siebie i swoje dzieci chodzących boso. Nawet ostatnia obniżka cen za skóry o około 30 proc. nie przyniosłaby w naszych warunkach znaczniejszej ulgi.

OKZZ dobrze zasłużyło się światu pracy. Gdyby tak jeszcze zechciało postarać się o tanie szkło, jak to już postarało się na wiosnę, niestety w zbyt małej ilości, a świat pracy miałby jeszcze jeden powód do wdzięczności dla tych, którzy kierują jego organizacjami zawodowymi.

Wiemy, że szkła w Polsce jest nadmiar. Wiemy też, że magazyny dolnośląskie są nim zawalone. Szkło otrzymuje się wyłącznie za zezwoleniem ministerialnym. Związki zawodowe na pewno przydział tańszego szkła na wniosek otrzymają.

W Bydgoszczy jeszcze wiele okien jest nieoszklonych. A czas już chyba najwyższy, aby z naszych okien usunąć szpecące miasto kartony i dykty.

Robotnik

Kościół Bernardynów w nowej szacie

Przechodząc ulicą Bernadyńską w stronę ul. Toruńskiej obok Mogiły Nieznanego Powstańca, nie możemy obojętnie przejść obok zabytkowej świątyni, będącej dziś kościołem garnizonowym Wojska Polskiego.

Piękna ta, typowo gotycka budowla, wzniesiona w 1480 r. przez Kościeleckich, właścicieli zamku bydgoskiego, a konsakrowana przez biskupa Zbigniewa Oleśnickiego, przechodziła różne koleje razem z Bydgoszczą i jej mieszkańcami. Świątynia ozdobiona dzwonnicą barokową, oszpecona została przez Niemców przybudówkami nie harmonizującymi z architekturą głównej budowli. Przy kościele znajdował się klasztor OO Bernardynów. Tamże utworzono kolegium filozoficzne i obserwatorium astronomiczne oraz prowadzono specjalną kronikę Bydgoszczy, którą wyznaczeni OO Bernardyni przez wieki spisywali, dając tym potomności nieocenioną usługę i zapoznając nas z przeszłością chmurną i promienną, brzemienną w walkę, niewolę i zwycięstwa.

Starożytna świątynia bardzo ucierpiała w dniach wyzwalania z rąk hitlerowskich. Od wstrząsów i wybuchów został zerwany dach, wyrwane okna i wytłuczone szyby, zniszczone całe wnętrze wraz z ołtarzami.

Okrutna wojna pragnęła zamienić



piękną budowlę w rouinę na którą może zabłąkany romantyk patrzałby w modlitewnym skupieniu, siadłszy gdzieś na mchem porosłej skarpie i podziwiał ślady minionego piękna, które czas, a przede wszystkim złość ludzka zniszczyła.

Dzięki księdzu kapelanowi Łabiakowi, który jeździł do M. O. N. i uzyskał na odnowienie potrzebne fundusze, w ub. roku w ciągu miesiąca został naprawiony dach, okna wstawione i oszklone. Pozostało zatem na ten rok uporządkowanie wnętrza. I tu staraniem ks. kapelana Łabiaka, jego niestrudzonej pracowitości w zdobywaniu choćby spod ziemi potrzebnych funduszów na tak zbożny cel, został kościół wewnątrz odrestaurowany i odmalowany. Do głównego ołtarza wstawiono nowy obraz patrona Wojska Polskiego św. Jerzego — dzieło art. malarza J. Kiryleńki. Dawny świetny obraz znanego art. malarza M. Turwida, zniszczony został przez Niemców — szkoda, że nie poddano go renowacji. Dobudowano również nowy ołtarz pod wezwaniem św. Antoniego, oraz odnowiono obraz Matki Boskiej w ołtarzu bocznej kaplicy. Dnia 17 ub. mies. odbyło się uroczyste poświęcenia ołtarza i obrazów w wypełnionej przez żołnierzy i wiernych świątyni.

Dobrze się tutaj czuć może nawet zabłąkany przechodzeń. Usposabiaja do kontemplacji mury tchnace przeszłością i dostojna cisza bijąca ze ścian i stropów

Stanisław Boruń

Na radiowej fali

ROZGŁOŚNIA POMORSKA
Wtorek 17 grudnia

6.00 Transmisja. 8:50 Audycja dla szkół: „Brama pod Warząchwią" — opr. T. Bąblewski. 9:35 Wiad. miejscowe i ogł. 9.45 Dyktando programu dla radiowęzłów. 11.57 Transmisja. 13.00 Muzyka obiad. w wykonaniu ork PR pod dyr. A. Rezlera z udz. J. Lubicza — fala ogóln. 14.00 Inf miejsc. 14.10 Audycja słowno-muz. dla młodz. — „Muzyka francuska" część IV opr. Z Ławęska. 14.50 Pog. akt. Fr Bzamowej. 15.00 Transmisja. 23.30 Koncert życzeń. 23:55 Zakończenie audycji.

ZAWIADOMIENIA

Uwaga Ziemie Odzyskane! Nabędziemy względnie zwrócimy koszta dostawy za wszelkie części do maszyn biurowych. Aktualne również maszyny do liczenia i pisania, nawet zniszczone i połamane. Termin przebudowy pisma na układ polski w 24 godzinach. Łaskawe zgłoszenia Zakład Reperacyjny Maszyn Biurowych, Bydgoszcz, Pomorska 53, tel. 3015, oraz w przedstawicielstwie Kwidzyn, Żelazna 1. (3595r

KUPNO

Kupuję maszyny biurowe (do liczenia, pisania, powielacze) zniszczone i połamane. **Bydgoszcz, Al. 1-go Maja 59,** naprzeciw radia, warsztat i mieszkanie w podwórzu, tel. 3175, Fr. WiezIołkowski. (3651r

Olejki perfumeryjne, mentol, olejek miętowy, glicerynę, surowce kosmetyczne. Zakupi każdą ilość „ENOLA", Łódź, Napiórkowskiego 24, tel. 177-00. Przedstawiciel, Poznań, Krasińskiego 13 m. 19 Kotkowska. (3263r

Kupujemy wszelkie ilości prasowanego siana, słomy, koniczyny. Oferty Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska", Gdańsk-Orunia, Oruńska 44. (3617r

Parafinę, woski, chemikalia, olejki perfumeryjne kupujemy. Mariot, Gdynia, Świętojańska 132, tel. 27425. (3588r

Każdą ilość włosia końskiego do własnego wyrobu kupię. Wytwórnia Szczotek Wąbrzeźno, Kościuszki 3, Kellas. (7568

Kupimy: 200 par drewniaków typ holenderski lub niemiecki, wielkość 38—42, 100 par butów gumowych wielkości jak drewniaki, 200 sztuk fartuchów mocnych, nieprzemakalnych, 300 m³ szczap drzewa suchego — olchowego, bukowego i dębowego. Oferty Spółdzielnia Rybacko-Przemysłowa „Łosoś", Gdynia, I Armii WP 3. (3736r

Kupimy kilka gaśnic przeciwpożarowych i opony samochodowe 500×16 i 1050×16. Elektrocentrala, Oliwa, Grunwaldzka 485. (3717r

Samochód ciężarowy od 4—5 ton w dobrym stanie kupię. Biuro Ogłoszeń i Reklam „Wspólnota". Sopot, Grunwaldzka 36a. (3716r

Samochód osobowy 4 cylindr. w dobrym stanie kupimy. Oferty: PAP Biuro Ogłoszeń i Reklam Bydgoszcz, Al. 1 Maja 27, lub Inowrocław, telefon 2034. (3660r

Pasy, gazę młyńską kupię. Szczecin, Bolesława Śmiałego 20/15. Zgłoszenia po godzinie szesnastej. (3703r

SPRZEDAŻ

Bieliznę damską w dużym wyborze poleca Zofia Serafinowicz, Łódź, Nowomiejska 4. (2600r

Sport hokey-narty, łyżwy, sanki, piłki itp poleca D/H Świtezianka, Łódź, Piotrkowska 83, tel. 126-62. (3209r

Młynek do mielenia farb (walce kamienne) sprzedam. Wiadomość Łódź, Piotrkowska 158, ślusarnia, lub tel. 139-33. (3439r

Choinkowe świecidełka poleca wytwórnia wyrobów szklanych Łódź, Piotrkowska 112/19 (do dziewiątej wieczorem). (3519r

Wytwórnia bielizny damskiej „Syrenka" poleca wytworną oraz przeciętną bieliznę jedwabną. Łódź, Kościuszki 93, tel. 189-10. (3471r

Świeczki choinkowe, zimne ognie, lametę i bomby po cenach hurtowych sprzedaje „Reklama". Łódź, Piotrkowska 46 (w podwórzu). Wysyłamy za zaliczeniem. (3522r

Paski damskie do pończoch, bardzo mocne, cena od 300 zł. Zapotrzebowanie kierować do Adm. IKP. Łódź, Piotrkowska 66. Prowincja za zaliczeniem. (3461r

Sprzedam czarny płaszcz pluszowy. Bydgoszcz, Aleje 1 Maja 164/8. (7579

Lokomobilę Lanz'a 45 KM, sprzedam. Unia Michałowo, Brodnica. (3704r

Radio 5-lampowe prąd zmienny, sprzedam. Bydgoszcz, Toruńska 49³5. (7597

Lustra z własnej wytwórni, szyby samochodowe, lustrzane i zwykłe. Hurtownia i Szlifiernia Szkła Małuszek i Samardak Sp. z o. o., Gdynia, Świętojańska 130, tel. 21-621. Oddział: Gdańsk-Orunia, Pl. Kolejowy 3. (3720r

Amerykanie, sprzedam znaczki filatelistyczne. Zgł. Ostrów Wlkp., Partyzancka 1 m. 2. (7596

RÓŻNE

Watę do okien, opatrunkową, szpitalną, bandaże, kosmetykę polecamy. Hurtownia Mariot, Gdynia, **Świętojańska** 132, tel. 27425. (3592r

Fryzjerski zakład nieduży, wydzierżawię, sprzedam, wspólnik Gdańsk centrum. Zgłoszenia Dom Prasy Gdańsk „pod Zrębem". (3738r

PRACA

Inżynier, technolog, z branży spożywczej, długoletni dyrektor fabryk przetworów i konserw, zmieni stanowisko. Oferty Sopot Grunwaldzka 4, PAP B. O. i R., pod „Dyrektor". (3548r

Buchalter-bilansista potrzebny od zaraz do Państwowej Fabryki związanej z rolnictwem. Oferty składać należy pod „Rutynowany" Sopot, Polska Agencja Prasowa, Grunwaldzka 4, B. O. i R. (3551r

Ogrodnik, specjalista na truskawki, rabarbar i warzywa, potrzebny do Majątku Państwowego na ordynarię, może być z rodziną. Oferty pod „Specjalista" Sopot, Grunwaldzka 4, PAP, B. O. i R. (3550r

Inżynier lub technik na konserwy warzywno-owocowe potrzebny do państw. fabryki związanej z rolnictwem. Oferty należy składać Sopot, Grunwaldzka 4, PAP B. O. i R. pod „22". (3553r

Referenci z wyższym wykształceniem ekonomicznym, prawniczym lub handlowym, poszukiwani od zaraz na stanowiska w Gdyni i Bydgoszczy. Zgłoszenia (z życiorysem oraz odpisami posiadanych świadectw) w Izbie Przemysłowo-Handlowej w Gdyni, ul. Świętojańska nr 17, II p., pok. 14. (3540r

Pomorska Fabryka Maszyn przyjmie od zaraz: spawaczy elektrycznych, ślusarzy, kowali, kotlarzy, cieśli, wykwalifikowanych księgowych. Zgłaszać się do fabryki Bydgoszcz, ul. Leśna 19, w godzinach rannych. (7530

Technik dentystyczny przyjmie pracę, utrzymaniem — bez, dobrym zakładzie. Zgłoszenia: Zdzisław Grzech, Chojnice, Człuchowska 27. (7574

Wdowa posiadająca warsztat krawiecki urządzeniem, poszukuje solidnego, samotnego krawca do prowadzenia pracowni. Nowy Dwór (Mazowiecki). Poste restante, Nata. (3638r

Starszy zaufany ogrodnik, żonaty, przyjmie posadę każdego czasu. Zgł. do IKP Bydgoszcz „Ogrodnik". (3698r

Potrzebna od zaraz gospodyni do prowadzenia gospodarstwa domowego. Zgłoszenia: Gdynia, Św. Wojciecha 12. 3733r

Technik drogowo-mostowy, poznańska Szkoła Budownictwa, piętnastoletniia praktyka w przemyśle jako kierownik budowli, przyjmie posadę. Oferty IKP Szczecin pod „Technik". (3679r

Potrzebna jest kucharka do internatu przy Gimnazjum w Nakle n/Notecią. Warunki do omówienia w Dyrekcji do dnia 31. 12. 46. (3645r

Technik dentystyczny potrzebny. Wiadomość Maksymowicz, Sopot, Czyżewskiego 6. (3715r

POSZUKIWANIA

Kolasa Bronisław z Nowogródka poszukiwany przez rodziców. Olsztyn, Dywity, szkoła. (3636r



Jana i Anieli Gawrońskich z Zadworza poszukuje syn Stefan. Wiadomości kierować Augustyn Wicki, Przodkowo, pow. Kartuzy, woj. gdańskie. (3699r

Kto zna miejsce pobytu Jana Krauzego, zawodu dypl. drogerzysta. Proszę zgłosić Oliwa, Poczty Gdańskiej 10. (3722r

O losie Kazimierza Prośniewskiego, uwięzionego Warszawie podczas powstania, który jako ciężko chory pisał z obozu w Gusen 23 maja 1945, uprasza wszelką wiadomość Apolonia Rutkowska, Zielona Góra, Sienkiewicza 21. (3673r

ZGUBY

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracyjną, dokument ślubu, książkę rejestracyjną ur. konia, nazwisko Chabowski Jan, zamieszkały wieś Pławno, gm. Świerczyn, pow. Drawsko. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. (3635r

Zaginął pies Buldog Bokser maści żółtej, 7. 10. Za wskazanie adresu lub doprowadzenie wysokie wynagrodzenie. Wrzeszcz, ul. Wajdeloty 14/2. (3677r

UNIEWAŻNIENIA

Zgubiłem prawo jazdy Województwa Poznańskiego, zaświadczenie RKU Chojnice i dokument osobisty (Kennkartę). Dokumenty te unieważniam. Aleksander Kowalski, Chojnice. (3633r

Unieważniam wszelkie zgubione dokumenty na drodze z Chojnic do Konarzyn: zaświadczenie stałe, zaświadczenie poborowe, kartę rowerową, zniżkę kolejową na nazwisko Dorawa Józef, Chojnice, Mickiewicza 9. (3639r

Unieważniam skradzione dokumenty: stałe zaświadczenie, dowód osobisty, poświadczenie odszkodowań wojennych, odcinek zameldowania. Konrad Marks, Tczew, Dworcowa 16. (3642r

Unieważniam wszystkie dokumenty na nazwisko Storoń Bronisław. Ludwikowo, poczta Małe Kacno, powiat Tuchola. (3541r

Unieważniam zagubione dokumenty: kartę Urzędu Ewakuacyjnego w Równem, orzeczenie na ziemię i krowę wydane przez PUR w Kielcach, metryki Genowefy i Alfredy Pająk, zaświadczenie wojskowe Henryka Pająka. Bronisława Pająk, Żółtnica, powiat Szczecinek. (3663r

Unieważniam zagubione tożsamości koni, wystawione przez gminę Nowy-Dwór Bratiański, na właściciela **Józefa Baranowskiego,** Lekarty, poczta Skarlin, powiat Lubawa. (3630r

Unieważniam dowody wojskowe wydane RKU Koszalin i zaświadczenie na konia. Wołujewicz Alfons, zam. Rożowo, pow. Koszalin. (3693r

Unieważniam dowód RKU. Wypych Władysław, zam. Canów, ul. Młyńska 19, pow. Koszalin. (3696r

Unieważniam dowód osobisty i kartę RKU Koszalin. Ślubowski Stefan, wieś Sucha, pow. Koszalin. (3695r

Unieważniam kartę rejestracyjną RKU Kładzko. Rossa Hieronim, zam. Świerzyno, pow. Koszalin. (3694r

Unieważniam zagubioną kartę RKU Koszalin. Kikowski Wojciech, zam. Świedlino, pow. Białogród. (3692r

Unieważniam dowód osobisty wydany przez zarząd gm. Warlubie, pow. Świecie. Kutta Jan. (3692r

Unieważniam kartę RKU Koszalin, nominację gospodarstwa „PUR". Chabros Andrzej, Borkowo, gm. Rambino. (3691r

Unieważniam kartę RKU Koszalin. Szyliński Paweł, wieś Buciek, pow. Białogród. (3690r

Unieważniam Kennkartę, kartę RKU, wydaną w Łowiczu. Stańczak Franciszek, Bożukierz, gm. Kraśnik, pow. Koszalin. (3689r

Unieważniam skradzioną kartę RKU, wydaną Ciechanów. Milczarczyk Stanisław, Kędzieżyno, pow. Kołobrzeg. (3688r

Unieważniam kartę RKU, wydaną Warszawa, Kulpiński Witold, Bobolice, Aleje 3-go Maja nr 35. (3687r

Unieważniam zagubione dowody, kartę RKU, wydaną w Płocku. Gruczek Eugeniusz, wieś Zaspy Małe, pow. Białogród. (3686r

Unieważniam kartę RKU wydaną Kraków. Krawczyk Bronisław, zam. Koszalin, Lutyków nr 16. (3685r

Unieważniam skradzione dokumenty: dowód zameldowania, kartę RKU Gdańsk, kartę repatriacyjną. Romaniecki Henryk. (3737r

Unieważniam zgubione zaświadczenie tymczasowe rehabilitacji na nazw. Gruba Agnieszka zam. Gdynia Obłuże, Rzemieślnicza 58. (3734r

Unieważniam zagubioną kartę RKU Koszalin i zameldowanie Zarządu Miejskiego. Foremniak Tadeusz, Bobolice, Plac Zwycięstwa 2. (3681r

Unieważniam książeczkę wojskową zdemobilizowania, wydaną RKU Koszalin. Lenarczyk Jadwiga, Stare Zajączkowo, pow. Białogród. (3684r

Unieważniam wszystkie dowody, kartę ewakuacyjną, kartę inwalidzką, meldunki, karty żywnościowe. Grzybowska Franciszka, Koszalin, Karola Marksa nr 105. (3682r

Unieważniam zagubioną kartę RKU, wydaną w Opocznie. Nastula Jan, zam. Pomianowo, powiat Białogród. (3683r

Unieważniam zgubioną kartę RKU Bydgoszcz. Antoni Sowiński, Gdańsk, Lenartowicza 3. (3739r

Unieważniam zgubiony Nr portowy 2986 na nazwisko Janicki Tadeusz. (3740r

Unieważniam zagubioną metrykę urodzenia oraz kartę rejestracyjną RKU na nazwisko Gularowski Tadeusz, Koszalin, ul. Gomułki 25a. (3678r

Unieważniam legitymację służbową, wystawioną przez Dyrekcję Lasów Państwowych w Toruniu na nazwisko Alfons Szpitter, nadleśniczy Nadleśnictwa Państw. Mścin, pow. Lubawa. (3680r

MATRYMONIALNE

Szatynka lat 22, blondynka lat 20, niebiedne, inteligentne, ładne, pragną poznać panów na stanowisku. Cel matrymonialny. Oferty fotografią, tylko poważne pod „Sentyment" — IKP Bydgoszcz. (3632r

Pannę 31-letnią, blondynkę, średniego wzrostu, gospodarną, niebiedną, wydamy zamąż. Zgłoszenia możliwie fotografią IKP Bydgoszcz „Rodzice". (3700r

Piekarz, kawaler, 10 lat praktyki, poszukuje pracy lub pozna pannę do lat 30, posiadającą piekarnię, gotówkę. Cel matrymonialny. Zgłoszenia: Kręgielski, Kcynia, Poznańska 11. (3631r

Blondynka inteligentna, lubiąca obcować z przyrodą, pozna pana z wykształceniem, drogą korespondencji. Cel matrymonialny. Zgłoszenia pod „Janka", Wąbrzeźno, Rynek 9. (3637r

Miła, przystojna, po trzydziestce, z braku znajomości pozna inteligentnego pana. Cel matrymonialny. „Samotna", Sopot, Poste-restante nr 2081/30. (3721r

Brunetka przystojna, elegancka, lat 38, materialnie niezależna, pozna panów na stanowisku. Cel matrymonialny. Tylko poważne oferty z fotografią przesyłać do IKP Bydgoszcz pod „Czarnulka". (3641r

Panienka kończąca liceum, miła, dobra, z pewnych przyczyn chciałaby po maturze rozpocząć wspólne życie z uczciwym panem. Cel matrymonialny. Oferty IKP Bydgoszcz pod „3640". (3640r

Kawaler, lat 34, fryzjer samodzielny, w pow. Jelenia Góra, pozna pannę, fryzjerkę do lat 25, o nieskazitelnej przeszłości. Cel matrymonialny. Oferty z fotografią pod „Jelenia Góra 1" skrytka pocztowa 91. (3634r

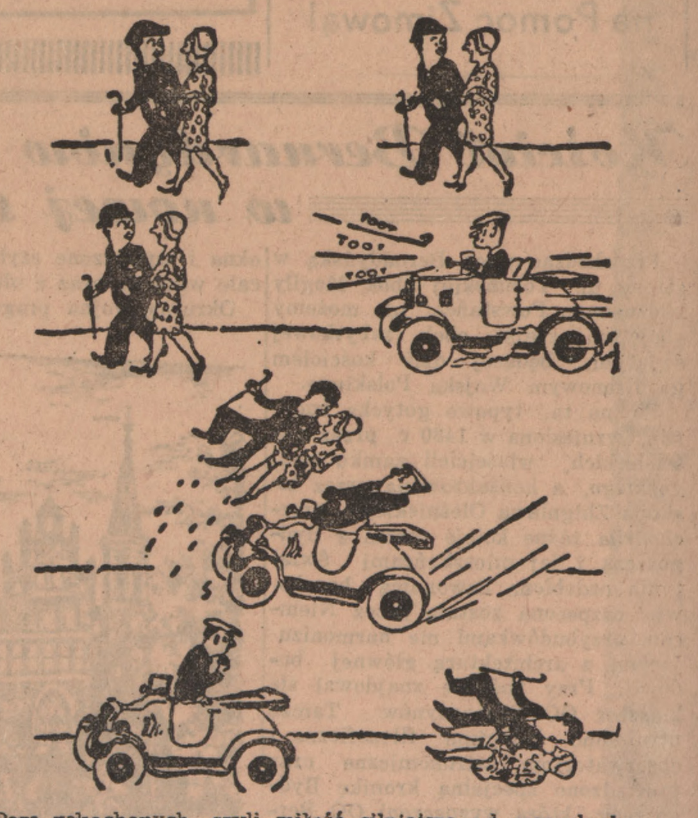
Adwokat na poważnym stanowisku państwowym, lat 40, pozna przystojną, reprezentacyjną zamożną panią z dobrej rodziny. Cel matrymonialny. Oferty Gdynia IKP pod „666". (3735r

Kupiec przystojny, prawego charakteru, posiadający dobry sklep w centrum, z braku odpowiedniej znajomości pozna panią wykształconą, łagodnego charakteru, możliwie z gotówką, do lat 27, cel matrymonialny. Poważne oferty z życiorysem i fotografią, którą zwracam, Szczecin I, Poste-restante 79. (3675r

Handlowiec z gotówką, solidny, bez nałogów, pozna podobnych zalet panią, do lat 30, posiadającą przedsiębiorstwo handlowe, którym się zajmę. Cel matrymonialny. Łaskawe oferty z życiorysem fotografią (zwrot ręczę) Szczecin I, Poste-restante pod „Tonny". (3676r

Dwie blondynki samodzielne, inteligentne, 26, 28 lat, ładne, zgrabne, kochające sport, muzykę, posiadające własne mieszkanie, poznają odpowiednich panów w celach towarzyskich. Małżeństwo nie wykluczone. Poste-restante Wrzeszcz „Nina 26", „Nina 28". Fotografie pożądane. (3719r

Humor zagraniczny



Para zakochanych, czyli miłość silniejsza od samochodu.
(Passing Show, Londyn)

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 20
DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY: ulica Jagiellońska 2 (Pod Arkadami) — Telefon 2429
Za niedoręczenie pisma spowodowane wyższą siłą nie odpowiadamy. Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada.

ODDZIAŁY „ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO" W WIELKICH MIASTACH POLSKI
PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH, AGENTURY NA PROWINCJI
DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKICH ODRĘBNE WYDANIA „IKP"
DRUKARNIA POLSKA SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „ZRYW"
BYDGOSZCZ, UL. MARSZ. FOCHA 18 — TELEFON 18-99.

OGŁOSZENIA: Drobne po 10 zł za słowo. Poszukiwanie rodzin i pracy 5 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów.
Ogłoszenia milimetrowe: W tekście 40 zł. Za tekstem 14 zł. Urzędowe, przetargi 14 zł. Nekrologi 12 zł. Tabelaryczne i bilanse 20 zł za 1 mm. Niedziele i święta 50% drożej.
Za terminowe zamieszczanie ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Drukiem Zakładów Graficznych Państwowych Zakładów Wydawnictw Szkolnych w Bydgoszczy, ulica Jagiellońska Nr 1. E-08594